

zachowany i respektowany w znamienym kontekście żalu nad Jeruzalem. Ta opozycja językowa, jednorazowe, cytacyjne z charakterystycznym emocjonalnym *repetitio Jeruzalem* oraz 7 razy *Jeruzolima* jest bardzo wymowne! Dobrze to też charakteryzuje tego Autora, który jako celnik żydowski najczęściej nawiązuje do ST i jego autentycznych form nazewniczych. Można sobie wyobrazić, jaki był u niego pietyzm do słynnej świątyni Salomona i świętego miasta! Dla św. Łukasza charakterystyczny jest też i dlatego ten autentyczny językowy (*Jeruzalem*), że — jak charakteryzują Go bibliści — był wykształconym antiocheńskim Grekiem, posługującym się wzorową greczyzną i czerpiącym wiadomości o Chrystusie z ust samej Najświętszej Maryi Panny oraz od Apostoła św. Pawła. Do jego wzorowego i podniosłego stylu należy dodać i tę przeważającą u Niego formę *Jeruzalem!* Był to już bowiem nieprzeciętny stylistą, świadomie respektujący autentyczną i nobliwą formę *Jerusalem*.

Należy nadmienić, że w *Antiquitates iudaicae* Józefa Flawiusza (100 r. po Chr.)<sup>13</sup>, są nazwy biblijne zgrecyzowane: *Abraham* — *Abramos*, *Noe* — *Nochos*, *Jonatan* — *Ionathes*, również *Jerusalem* — *Hierosolyma*.

Literacka onomastyka, o której wzmiankowałem na początku artykułu jako dziele bardzo szeroko pojętej nauki o *nomina propria*, odkrywa złoża nazewnicze, osobnicze, stylistyczne właściwości autora tekstu, oryginału a kopii itp. Próbcę jej praktycznego zastosowania dla onomastica sacra przedstawiłem na przykładzie dubletów (oczywiście greckich) *Jerusalem* — *Jerosolyma (Hierosolyma)*.

Wrocław

STANISŁAW ROSPOND

<sup>13</sup> Por. H. S. Thackeray, *Josephus, the Man and the Historian*, New-York 1929; A. Schlatter, *Die hebräischen Namen bei Josephus*, Gütersloh 1913.

Ks. Jerzy Chmiel

## BADANIA ONOMASTYCZNE W EGZEGEZIE BIBLIJNEJ

Celem niniejszego krótkiego szkicu jest syntetyczne przedstawienie rozwoju badań onomastycznych — prowadzonych dla egzegezy tekstów Pisma Świętego; chodzić tu będzie nie tyle o aspekt lingwistyczny, ile raczej i przede wszystkim o aspekt biblijny.

W rozwoju badań onomastycznych możemy wyróżnić kilka etapów.

Najstarszy etap ma miejsce w samym Piśmie Św., gdzie występują interpretacje imion hebrajskich według zasad etymologii popularnej, czego przykładem jest Rdz 29—30 odnośnie do imion synów Jakuba.

Jakieś imię może przedstawiać w pewnym opowiadaniu jakąś osobę i jej los (np. Mahlon i Kilyon w Rut 1, 2. 5). Stosuje się często podział imienia na części, jak np. Ma-'ab (Rdz 19, 37), Ben'oni, Ben-yamin (Rdz 35, 18). Ten sposób traktowania imion możemy nazwać interpretacją midraszową, którą rozwinęli pierwsi rabini, a której wpływ znajdujemy w pismach Józefa Flawiusza<sup>1</sup>, Filona czy św. Hieronima. Właśnie Hieronim jest autorem pierwszego systematycznego traktatu onomastycznego *Liber interpretationis hebraicorum nominum*<sup>2</sup>, jakkolwiek we wstępie odwołuje się — za Orygenesem — do dzieła Filona o nazwach hebrajskich, a i sam Orygenes jest autorem księgi o imionach hebrajskich<sup>3</sup>. Ważne miejsce zajmuje dzieło Euzebiusza z Cezarei, zwane w skrócie *Onomasticon* (lub *Topica*), które jest de facto alfabetycznym wykazem toponimów biblijnych, opatrzonym opisem geograficznym i historycznym. Dzieło to zyskało na popularności dzięki Hieronimowi, który sam poprawił nieco łacińską wersję greckiego oryginału. Ta interpretacja imion typu midraszowego trwa właściwie do XIX.

Wiek XIX przynosi poszukiwania typu gramatycznego; możemy to stwierdzić w sekcjach gramatyk H. Ewalda (1827) i J. Olshausena (1861) traktujących o imionach. Są również poszukiwania historyczno-religijne (E. Nestle, 1876), komparystycznojęzykowe i epigraficzne (M. Lidzbarski). Znalazło to wyraz w dwóch czołowych dziełach owego czasu, a mianowicie: G. B. Graya<sup>4</sup> i Th. Nöldeke<sup>5</sup>.

Wiek XX przynosi nam klasyczne i — wedle ogólnych opinii — najbardziej dojrzałe dzieło M. Notha. *Die israelitischen Personennamen im Rahmen der gemeinsemitischen Namengebung* (Stuttgart 1928). Dzieło to napisane z inspiracji G. Kittela zostało zaopatrzone we wspaniały indeks. H. Cazelles poświęcił obszerne studium onomastyce biblijnej<sup>6</sup>, podając tam prawie kompletną bibliografię zagad-

<sup>1</sup> Por. A. Schalit, *Namenwörterbuch zu Flavius Josephus* (Suppl. I: A Complete Concordance to Flavius Josephus), Leiden 1968. Por. także R. Singerman, *Jewish and Hebrew Onomastics. A Bibliography*, Leiden 1979 (non vidi).

<sup>2</sup> *Corpus Christianorum*, Series Latina 72, I, 1. Por. P. de Lagarde, *Onomastica sacra*, Göttingen<sup>2</sup> 1887, gdzie zawarł materiał grecki z *Onomasticum Coislinianum*, *Onomastica Vaticana*, *Glossae Colbertinae* oraz łaciński tekst Hieronima. Uzupełnieniem jest F. Wutz, *Onomastica sacra. Untersuchungen zum Liber interpretationis nominum hebraicorum des Hl. Hieronimus*, I—II, Leipzig 1914.

<sup>3</sup> PG 23, 771—858.

<sup>4</sup> *Studies in Hebrew Proper Names*, London 1896. Streszczenie tego znajduje się w *Hastingsa Dictionary of the Bible*, III, Edinburgh 1900, 482—485.

<sup>5</sup> *Names*, art. w.: *Encyclopedia Biblica* (ed. Cheyne), III, London 1902, 3271—3307.

<sup>6</sup> *Onomastique*, art. w DBS, VI (1960) 732—744.

nienia. Nie licząc haseł encyklopedycznych<sup>7</sup>, nie możemy uskarżać się na nadmiar prac z dziedziny onomastyki biblijnej.

Ważnym wydarzeniem w historii onomastyki biblijnej było ukazanie się w r. 1978 *Dictionnaire des noms propres de la Bible* w opracowaniu O. Odelain i R. Séguineau<sup>8</sup>. Znaczenie tego słownika polega przede wszystkim na kompletnym przeglądzie wszystkich nazw biblijnych. Słownik liczy ok. 3800 haseł, z których rejestruje 3550 nazw własnych: ST — 3000, NT — 550 (z których 310 występuje tylko w NT). Nazwy te odnoszą się do ok. 4420 różnych osób, miejsc itd (ST — 3800, NT — 600, z czego 380 znajduje się tylko w NT).

Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że badania onomastyczne mają znaczenie językowe. Przegląd i wyniki tych badań przedstawia doskonale w sposób syntetyczny H. Cazelles<sup>9</sup>. Podobnie ma się rzecz, jeśli chodzi o znaczenie socjologiczne<sup>10</sup>. Biblia liczy ok. 3000 osób noszących imiona, z czego 2900 to mężczyźni, a tylko 170 kobiet. Znamienita większość postaci to członkowie narodu wybranego, a reszta, mniej niż 500 (czyli zaledwie szоста część), to członkowie innych narodów. Badanie nazw ma również ogromne znaczenie dla historii religii i historii Objawienia. Trzeba wyraźnie podkreślić te dwa aspekty badań religioznawczych i teologicznych<sup>11</sup>.

Około 450 nazw własnych Biblii (400 imion osobowych i 50 nazw topograficznych) ma charakter teoforyczny. Ta wartość imion była od początku analizowana przez Orygenesza czy Hieronima, nawet kiedy ich poszukiwania miały charakter koniekturalny, oparty na etymologii popularnej. H. Cazelles notuje ciekawy przykład pewnego typu imion teoforycznych, które przez interwencje proroków szkoły

<sup>7</sup> Por. z nowych B. I. J. Isserlin, w: *Enciclopedia della Bibbia*, V (Torino-Leumann 1971), 254—264. Jest to włoski przekład z hiszpańskiego oryginału: *Enciclopedia de la Biblia* (Barcelona).

<sup>8</sup> Paris 1978, Editions du Cerf — Desclée de Brouwer.

<sup>9</sup> Art. cyt.

<sup>10</sup> „L'étude de l'onomastique a donc une importance plus sociologique que politique.” H. Cazelles, art. cyt., 734.

<sup>11</sup> Por. F. Gröndahl, *Die Personennamen der Texte aus Ugarit*, Rom 1967. C. Saporetti, *Onomastica Medio-Assira*, I—II, Roma 1971. F. L. Benz, *Personal Names in the Phoenician and Punic Inscriptions*, Rome 1972. L. Viganò, *Nomi e titoli di YHWH alla luce del semitico del Nord-ovest*, Roma 1976. A. Finet, *Réflexions sur l'onomastique de Mari et le dieu des Hébreux*, w: *Mélanges A. Abel*, III, Leiden 1978, 64—78. Warto zwrócić uwagę na pracę zbiorową *La toponymie antique*. Actes du Colloque de Strasbourg (12—14 juin 1975), Leiden 1977 (Université des Sciences Humaines de Strasbourg. Travaux du Centre de Recherche sur le Proche-Orient et la Grèce antiques, 4), zwłaszcza na artykuł wstępny J. Schwartza, *Introduction biblique à la toponymie*, oraz H. Cazelles, *La localisation de Goshen: problèmes de méthode*.

Trzeba tutaj wspomnieć o pracy A. Strus, *Nomen-Omen*, Roma 1978, gdzie autor analizuje funkcje generatywne imion własnych w kontekście literackim. Por. L. Alonso Schökel — A. Strus, *Salmo 122: Canto al nombre de Jerusalén*, w: „Biblica” 61 (1980) 234—250.

deuteronomistycznej zostały zarzucone w późniejszych epokach ze względu na swoje naturalistyczne koneksje (np. Abimelek, Ahimelek, Absalom, Abinadab)<sup>12</sup>.

W związku z nowymi przekładami biblijnymi z języków oryginalnych, które to przekłady nie powielają już nazw z Wulgaty, lecz sięgają do brzmień autentycznych, powstaje ważna kwestia przekładu znaczeń tychże nazw. Godnym uwagi jest tutaj ekumeniczna lista biblijnych nazw własnych, tzw. *Loccumer Richtlinien*<sup>13</sup>, ustalona dla ekumenicznego przekładu niemieckiego Biblii przez stronę katolicką i protestancką w latach 1966—70.

Dużo nowego światła może rzucić na onomastykę biblijną analiza imion własnych z tabliczek odkrytych ostatnio w Ebla (Tell Mardik). Jakkolwiek istnieje duża odległość czasowa pomiędzy Biblią a tekstami eblaickimi (od 13 do 22 stuleci), to jednak ze względu na fakt że nazewnictwo tworzy pewne stereotypy myślowe (*patterns*) i w ten sposób potrafi przetrwać poprzez wszelkie zewnętrzne (polityczne i społeczne) zmiany, możemy mówić o pewnych paralelach z nazwami biblijnymi<sup>14</sup>. Pierwsze prace porównawcze z zakresu onomastyki eblaickiej już zostały zarysowane<sup>15</sup>, ale trzeba będzie jeszcze poczekać na pełny wynik badań.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

<sup>12</sup> Art. cyt., 743.

<sup>13</sup> *Ökumenisches Verzeichnis der biblischen Eigennamen nach den Loccumer Richtlinien* hrsg. von den Deutschen Bischöfen, dem Rat der Evangelischen Kirche in Deutschland und dem Evangelischen Bibelwerk, erarbeitet nach den Weisungen der Ökumenischen Übersetzerkommission von K. D. Fricke und B. Schwank OSB, Stuttgart 1971.

<sup>14</sup> Por. uwagi metodologiczne M. Dahood, *Ebla, Ugarit and the Old Testament*, w: *Congress Volume Göttingen 1977*, Leiden 1978, 81—112. Por. także G. Pettinato, *Ebla. Un impero inciso nell' argilla*, Milano 1979.

Słusznie autorzy mówią o fenomenie kontynuacji kultur w Syrii od III tysiąclecia do końca VIII w. przed Chr.

<sup>15</sup> Por. A. Archi, *The Epigraphic Evidence from Ebla and the Old Testament*, w: „*Biblica*” 60 (1979) 556—466 i zawartą tam bibliografię.